

UDC 37.018.262

Gabriela Fejkiel,

Mgr, doktorantka

(Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego)

Polska

gfejkiel@gmail.com

RODZINA JAKO ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

Niniejszy artykuł, w części pierwszej, traktuje o rodzinie, która jest podstawowym i pierwszym środowiskiem wychowawczym dziecka, które w niej wzrasta. Przedstawione zostały definicje rodziny oraz dynamiczny proces jej zmian. Przyjrano się różnym układom partnerskim, które w obecnych czasach nazywane są mianem rodziny.

Omówiono niezbędne warunki do prawidłowego jej funkcjonowania. Druga część to analiza poglądowych badań własnych, przeprowadzonych na rodzicach, którzy mają tylko jedno dziecko. Badania zarysowują sposób funkcjonowania tych rodzin oraz ich podejścia do dziecka. Prowadząc rozważania na temat rodziny jako środowiska wychowawczego, czyli takiego które ma stworzyć kolejnego członka społeczeństwa, przyjrzelśmy się celowo rodziną, które mają jedno dziecko, chcą sprawdzić jak one funkcjonują. Za problem główny postawiono pytanie: Jakim środowiskiem wychowawczym jest rodzina posiadająca tylko jedno dziecko? Respondenci odpowiadali na pytania zawarte w ankiecie, które w sposób pośredni lub bezpośredni poruszały tematy związane z ich podejściem do wychowania. Z analizy przeprowadzonych badań wynika, iż respondenci są zaangażowani w wychowanie swojego dziecka. Tworzą przy tym sprawnie i dobrze funkcjonującą rodziną. To w bezpośredni sposób wpływa pozytywnie na wychowanie dziecka. Co za tym idzie są dobrym środowiskiem wychowawczym dla młodego człowieka.

Poniższy artykuł jest załącznikiem, początkiem do dalszych rozważań nad rodzinami z jedynakami. Rodziny te niejednokrotnie, w świetle wielu teorii nie są odpowiednimi środowiskami wychowawczymi. Badania przedstawione w artykule zaprzeczają tym tezom, dając początek dalszym analizom w tym temacie.

Słowa kluczowe: rodzina, rodzice, wychowanie, środowisko wychowawcze, atmosfera wychowawcza.

Środowisko rodzinne jest wyjątkowym środowiskiem wychowawczym, które odpowiada potrzebom dziecka, zarówno naturalnym jak i psychicznym. Bowiern każdy, a przede wszystkim dziecko posiada bezwarunkową potrzebę poczucia bezpieczeństwa, bliskości oraz przynależności. Rodzina przez swoje oddziaływanie, zarówno to zamierzone jak i niezamierzone, wchodząc z dzieckiem w interakcje, przyczynia się do holistycznego rozwoju młodego człowieka. Dzięki czemu, przygotowuje go do odpowiedniego funkcjonowania w społeczeństwie. Rodzice przekazując dziecku wartości, wzorce i normy postępowania, dają mu informację o społeczeństwie, którego jest członkiem.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie funkcjonowania rodzin z jednym dzieckiem oraz refleksja nad sposobami ich wychowywania. W badaniach własnych przedstawione zostaną czynniki kształtujące prawidłowe funkcjonowanie rodziny w podjętym przez nas zagadnieniu. Aby móc rzetelnie przyjrzeć się aspektowi rodziny jako środowiska wychowawczego, nasze rozważania rozpoczniemy od przedstawienia rodziny w ujęciu teoretycznym.

1. Próba definicji rodziny

W rozwoju dziecka rodzina zajmuje najważniejsze miejsce, bowiern jest pierwszym środowiskiem społecznym dziecka, z którym się spotyka i w którym żyje. Jest także pierwszym naturalnym środowiskiem wychowawczym małego człowieka, gdzie uczy się życia, poznaje siebie i otaczający go świat. Ponadto uczy się norm, poznaje wartości, wzorce, a także nakazy. Teresa Olearczyk twierdzi, iż rodzina "stanowi najstarszą i powszechną formę, fundament istnienia i funkcjonowania społeczeństw, jest równocześnie statyczna i dynamiczna, bo nieustannie zmienia swą strukturę, nie tracąc przy tym swojej specyfiki, siły i możliwości oddziaływania emocjonalnego i wychowawczego na swoich członków"². Powyższe określenie rodziny w pełni opisuje jej charakter. Zmiany zachodzące w rodzinie są wprost proporcjonalnie związane ze zmianami ustrojowymi, jakie zachodzą w danym społeczeństwie, w określonej kulturze.

Cytowana już T. Olearczyk ponadto określa rodzinę jako "podstawową sferę życia każdego człowieka. W dobrze funkcjonującej rodzinie, o prawidłowych relacjach interpersonalnych, tworzą się silne więzi. Jest ona najpewniejszą grupą wsparcia w różnych sytuacjach życiowych dla każdego z jej członków, warunkując prawidłowy rozwój tożsamości człowieka, dając poczucie bezpieczeństwa i przynależności, zaspokajając potrzeby, sprzyjając prawidłowemu dostosowaniu się do funkcjonowaniu w społeczeństwie"³. Prawidłowo funkcjonująca rodzina jest oparciem dla każdego człowieka, niezależnie od jego wieku. Wraz z dorastaniem

² T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 17.

³ T. Olearczyk, *Rodzina między starym a nowym paradygmatem*, Verbum – Wydawnictwo Katolickiej Univerzity, Rużomberok 2013, s.9.

zmieniają się jedynie jego potrzeby, lecz świadomość pomocy ze strony rodziny oraz posiadanie oparcia w niej, daje człowiekowi duży spokój i poczucie bezpieczeństwa.

Rodzina wychowuje czyli kształtuje człowieka – dziecko, wchodząc z nim w interakcje. Dobrze funkcjonująca rodzina jest podstawą do wykształcenia osoby, która będzie radziła sobie w życiu dorosłym, a co więcej powieli dobre wzorce, kiedy będzie tworzyła własną rodzinę. Zbigniew Tyszka wymienia pięć głównych czynników, które mają wpływ na prawidłowe funkcjonowanie rodziny. Są to: 1) odpowiednie warunki bytowe, które zaspokajają potrzeby biologiczne oraz umożliwiają prawidłowy rozwój dziecka; 2) czas pracy rodziców oraz ich czas wolny; 3) umiejętności wychowawcze rodziców, ich wykształcenie, światopogląd oraz zasady moralne; 4) zgoda między rodzicami oraz 5) odpowiednia organizacja życia rodzinnego⁴. Wydaje się słuszne, że łączenie tych czynników równocześnie jest gwarantem utrzymania dobrze funkcjonującej rodziny.

Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość pod wpływem zmian ustrojowo – gospodarczych, które bezpośrednio związane są ze zmianami kulturowymi, rzutuje bezpośrednio na zmianę pojęcia rodzina. Stanisław Kowalski mówi, iż "przez rodzinę rozumie się parę małżeńską i jej dzieci. Adekwatne zróżnicowanie tej swoistej grupy społecznej nie jest wbrew pozorom sprawą łatwą. Toteż podejmowano wiele rozmaitych prób jej zdefiniowania. Trudności pochodzą stąd, że adekwatna definicja powinna objąć wszystkie, bardzo rozmaite, formy życia rodzinnego, charakterystyczne dla społeczeństw różnych kultur, różnych okresów historycznych i różnych ustrojów, a więc zarówno społeczeństwa pierwotnego, określone normami społecznymi niesformalizowanymi, jak i społeczeństw historycznych, w których instytucja rodziny uregulowana jest normami formalno – prawnymi (kodeksami rodzinnymi) ukształtowanymi na podłożu tamtych norm tradycyjnych"⁵. Problemy w jednoznacznym opisanie definicji rodziny wynikają z jej ścisłym związkiem z kulturą i społeczeństwem, w którym ona funkcjonuje.

Współczesny model rodziny to nierzadko rodzina niepełna lub rodzina zrekonstruowana. Coraz częściej spotykamy się z alternatywnymi formami rodziny, głównie za granicą ale pomału także i w Polsce. Mianem rodziny traktuje się na przykład związki homoseksualne. Dodatkowo funkcje rodziny pełni rodzina zastępcza oraz rodzinny dom dziecka. Przykłady nowych form życia rodzinnego przedstawiają Anna Giza i Maria Sikorska w książce *Współczesne środowisko polskie*. Wymieniają one: związek kohabitacyjny czyli inaczej konkubinaty, monoparentalność, pary homoseksualne, rodzinę patchworkową, DINKS (Double Income, No Kids), grono przyjacielskie oraz układy sieciowe seniorów a także singli⁶.

Na przestrzeni lat bardzo widoczna jest zmiana w określaniu rodziny. Kiedyś praktycznie niemożliwe było wspólne funkcjonowanie dwóch osób, kobiety i mężczyzny, bez zawarcia małżeństwa. Obecnie mianem rodziny określamy związki niesformalizowane, homoseksualne, a także samotne osoby z dziećmi. Mateusz Melosik zwraca uwagę na fakt, iż "przez wieki w świadomości społecznej nie istniało pojęcie alternatywnej formy rodziny. Zawsze, gdy myślano słowo <rodzina>, przychodzili na myśl kobieta i mężczyzna z dzieckiem lub dziećmi, połączeni węzłami małżeńskim"⁷. Ewolucja rodziny związana jest z mniej radykalnym stosunkiem społeczeństw do kwestii związku dwóch osób. W większości krajów liberalne podejście do rodziny staje się wręcz modne. Sprzeciw, by nie traktować mianem rodziny innych związków niż kobiety z mężczyzną uznawane są często jako ograniczanie praw człowieka.

Anna Giza-Poleszczuk mówiąc o rodzinie zwraca uwagę, iż jest to układ dynamicznie złożony. Rodzina jest przede wszystkim procesem a nie bytem. Termin ten należy do wielu dziedzin, w tym demografii jako jednostka reprodukcyjna, do ekonomii jako gospodarstwo domowe, jest także jednostką polityczną, bowiem właśnie w rodzinie jednostka uczy się współdecydowania, podstaw demokracji i dbania nie tylko o swój interes ale także, a może przede wszystkim o dobro drugiego człowieka. W socjologii natomiast wymienia się funkcję prokreacyjną, socjalizacyjną, ekspresyjną, a także – utracone w rozwoju historycznego funkcje produkcyjną oraz polityczną. W tym ujęciu istotnie narzuca się teza o <obumieraniu rodziny> – komórki, która stopniowo traci coraz więcej funkcji. Albo więc organizm społeczny radzi sobie bez niej, albo grozi mu rozpad⁸. W większości krajów dobrze rozwiniętych, podstawowym modelem rodziny jest rodzina 2 + 1. Powoduje to starzenie się społeczeństwa oraz jego obumieranie, co ma również negatywne odbicie w aspekcie ekonomiczno – politycznym danego państwa.

⁴ Por. Z. Tyszka, *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Poznań 1980, s. 38.

⁵ S. Kowalski, *Socjologia wychowania w zarysie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 105.

⁶ Por. M. Sikorska, *Życie rodzinne*, w: A. Giza, M. Sikorska [red.], *Współczesne środowisko polskie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 200.

⁷ Por. M. Melosik, *Kohabitacja jako alternatywa dla małżeństwa. Wybrane problemy i kontrowersje*, w: *Edukacja alternatywna w xxi wieku*, red. Z. Melosik, B. Śliwerski, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków 2010, s. 619.

⁸ Por. A. Giza – Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny. Reprodukcyjność i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 48.

Rodzina jest pierwszą grupą społeczną, z którą spotyka się małe dziecko na swojej drodze życia. To w niej uczy się relacji współdziałania z innymi, doznaje troski od rodziców, a także dostosowywania się do panujących zasad, podstaw czy elementów demokracji. To w niej wzrasta i w niej uczy się sposobów funkcjonowania w społeczeństwie. Wielu teoretyków, w tym cytowany S. Kowalski uważa, że rodzina w której jest troje lub czworo dzieci to najlepszy wariant dla wychowania i nauczania dzieci. Mówi się, iż sytuację wychowawczą rodziny w dużym stopniu warunkuje wielkość rodziny, określana liczbą dzieci w rodzinie. W związku z liczebnością członków rodziny, wyróżnia się kilka typów rodzin⁹. Zgodnie z klasyfikacją autora są to: rodziny nieliczne, z jednym lub dwójką dzieci, taki układ nie sprzyja uspołecznieniu dziecka, z powodu braku albo ubóstwa styczności z rówieśnikami w rodzeństwie; rodziny średnio – liczne, które mają troje lub czworo dzieci, stwarzają optymalny dla procesu uspołecznienia układ styczności między rodzeństwem oraz rodzicami a dziećmi; rodziny bardzo liczne, które mają więcej niż czworo potomstwa, o raczej niekorzystnym dla procesu socjalizacji układzie stosunków, który jest zbyt złożony i trudny do wychowawczego opanowania.

Powyższa próba przedstawienia definicji rodziny, ukazuje jak trudno jest określić w pełni to wieloaspektowe pojęcie. Na potrzeby niniejszego artykułu, skupiliśmy się na określeniu rodziny prawidłowo funkcjonującej jako najbardziej optymalnego środowiska wychowawczego dla dzieci.

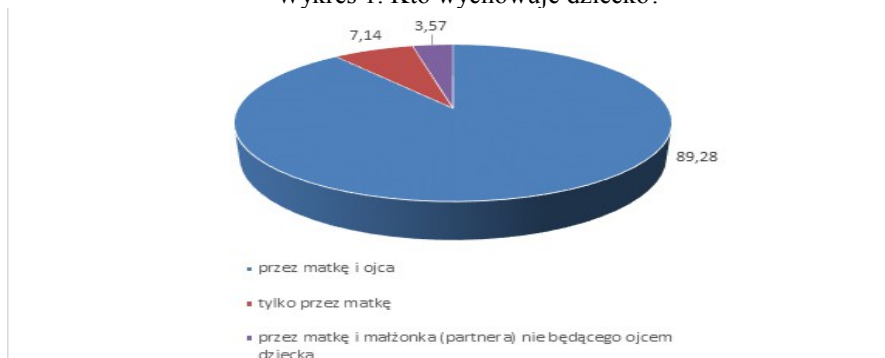
2. Analiza badań własnych

W naszych badaniach interesuje nas rodzina mająca jedno dziecko, która tworzy dla niego odpowiednie warunki rozwoju i przestrzeń wychowania. Dlatego główny problem badawczy został zawarty w następującym pytaniu: Jakim środowiskiem wychowawczym jest rodzina posiadająca jedno dziecko? Badaniami zostały objęte rodziny z jednym dzieckiem, które zamieszkują województwo małopolskie¹⁰. Zostały one poproszone o udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu ankiety. Ankieta jest własnego autorstwa i zawiera 30 pytań. Jednak ze względu wymaganą objętość artykułu odnieśliśmy się tylko do tych pytań z ankiety, które są najbardziej adekwatne do postawionego pytania badawczego. Liczba respondentów wynosiła 28 osób, w tym 23 kobiety i 5 mężczyzn. Znajdowali się oni w przedziale wiekowym 30-50 lat. Warto zaznaczyć, że zdecydowana mniejszość odpowiadających (9 osób), to młodzi rodzice do 30 roku życia.

Badani prezentowali zróżnicowane wykształcenie, w większości były to osoby po studiach z tytułem magistra lub po studiach lekarskich, 5 osób ukończyło studia licencjackie, 2 osoby były po szkole policealnej lub pomaturalnej. Pojawiły się również pojedyncze odpowiedzi rodziców, którzy byli, po liceum ogólnokształcącym, po technikum oraz z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Rodzice udzielający odpowiedzi w ankiecie posiadali jedno dziecko, jednak przedział wiekowy tych dzieci był bardzo duży: najmłodsze dziecko miało rok a najstarsze 20 lat.

Rozpoczynając analizę pytań zawartych w ankiecie, zaczniemy od pierwszego, podstawowego dla nas pytania: Kto wychowuje dziecko? Dane szczegółowe przedstawia wykres 1.

Wykres 1. Kto wychowuje dziecko?



Źródło: opracowanie własne

Jak wynika z przedstawionego wykresu 1., zdecydowana większość, bo nieco ponad 89 % z badanych rodziców odpowiedziała, że dziecko jest wychowywane przez matkę i ojca, co wskazuje na to, iż dzieci wzrastają w pełnej rodzinie. Rodziny, gdzie dziecko jest wychowywane tylko przez matkę stanowi 7 %, natomiast niespełna 4 % odnosi się do rodzin, w których dziecko jest wychowywane przez matkę oraz partnera, który nie jest ojcem dziecka.

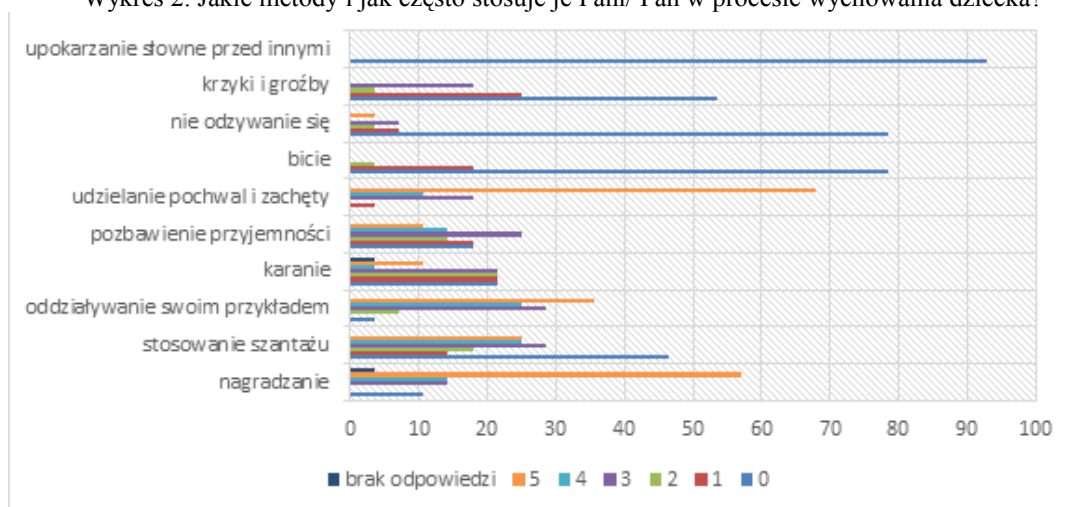
W procesie wychowania istotna jest celowość działania rodziców, czyli ich świadomość, co chcą osiągnąć wychowując dziecko oraz jakiego człowieka chcą wychować. Większość rodziców jest w stanie powiedzieć, jak

⁹ Por. S. Kowalski, *Socjologia wychowania w zarysie*, dz. cyt., s. 141.

¹⁰ Małopolska to jedno z 16 województw w Polsce. Pod względem wielkości jest jednym z mniejszych województw. Zamieszkuje go 3,4 mln ludności i jest na drugim miejscu w Polsce co do gęstości zaludnienia. *Na podstawie Rocznika Statystycznego Województwa Małopolskiego, Kraków 2014 r.* - <http://krakow.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-województwa-malopolskiego-2014,8,11.html>.

wyobraża sobie swoje dziecko w dorosłości. Jednak nie zawsze mają świadomość, że odbywa się to przez ich działanie czyli stosowanie odpowiednich metod oraz ustalanie priorytetów wychowawczych. Dlatego kolejne pytania w ankiecie, sprawdzały podejście rodziców do tych właśnie kwestii. Dane szczegółowe przedstawia wykres 2.

Wykres 2. Jakie metody i jak często stosuje je Pani/ Pan w procesie wychowania dziecka?



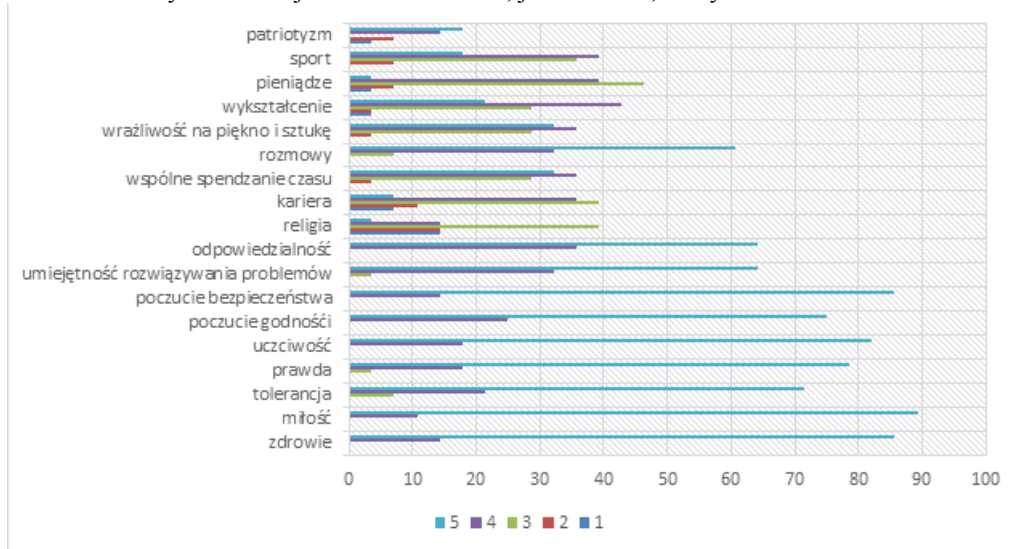
Źródło: opracowanie własne

Rodzice udzielając odpowiedzi na powyższe pytanie, mieli również wartościować każdą odpowiedź od 0 do 5 (gdzie 0 oznaczało nigdy, 1 – bardzo rzadko, 5 – bardzo często). Jak widać respondenci wskazywali głównie na te pozytywne odpowiedzi, czyli: nagradzanie, oddziaływanie swoim przykładem czy udzielanie pochwał oraz zachęt. Jest to korzystny obraz przede wszystkim dla atmosfery wychowawczej, w której wzrasta dziecko. Pozostałe negatywne zachowania rodziców, jak: upokarzanie dziecka, bicie czy stosowanie szantażu nie otrzymały odpowiedzi na poziomie 4 czy 5. Wskazuje na fakt, iż rodzice tych metod nie stosują w procesie wychowania. Bardzo wyrównane odpowiedzi uzyskało karanie oraz pozbawienie przyjemności. Karanie również jest metodą wychowawczą, jeżeli się ją odpowiednio stosuje, czyli nie poniża i nie krzywdzi dziecka. Biorąc pod uwagę całościowe zestawienie tych odpowiedzi, można wnioskować, że w rodzinach, które brały udział w badaniu, właśnie takie pedagogiczne karanie ma miejsce¹¹.

Każdy człowiek ma ustalone priorytety w swoim życiu. Kiedy zostaje się rodzicem przekazuje się je tak hasła, wartościując je od 0 do 5 (gdzie 0 oznaczało nigdy, 1 – bardzo rzadko, 5 – bardzo często). Dane szczegółowe przedstawia wykres 3.

¹¹ I. Jundziłł w książce *Nagrody i Kary w wychowaniu*, wyróżnia kary pedagogiczne i niepedagogiczne. Do tych pierwszych zalicza: kary naturalne, tłumaczenie, wyjaśnianie, odmawianie przyjemności, wyrażanie swego zawodu, czasowe odebranie przyznanego przywileju. Kary niepedagogiczne to według autorki: straszenie, kara izolacji, upokarzające kary słowne oraz kary fizyczne.

Wykres 3. Co jest dla mnie ważne, jako rodzica, w wychowaniu dziecka?

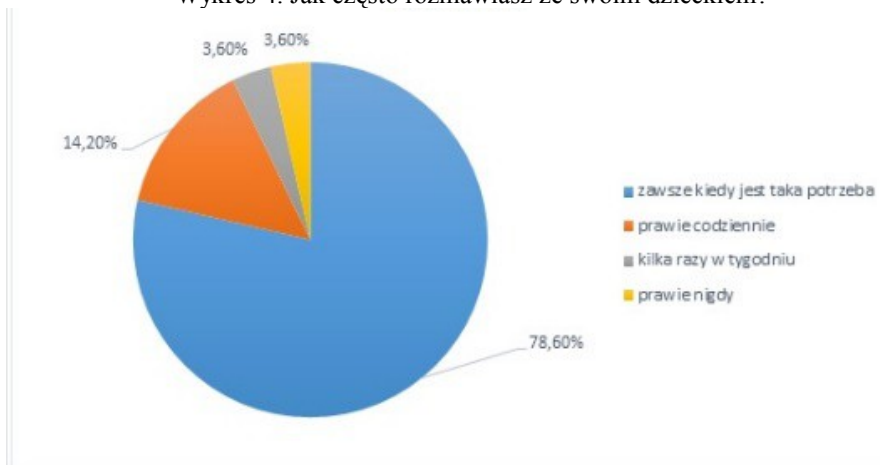


Źródło: opracowanie własne

Na podstawie wyników z zawartych na wykresie 3. widać, iż odpowiedzi, takie jak: rozmowy, odpowiedzialność, umiejętność rozwiązywania problemów, poczucie godności, uczciwość, prawda, tolerancja, miłość oraz zdrowie, otrzymały (każda z osobna) co najmniej po 60 % wskazania na najwyższym czyli 5 poziomie. Można więc wyprowadzić wniosek, które aspekty są istotne dla rodziców w wychowaniu dziecka. Wnioskować można, iż rodzice mają świadomość działań wychowawczych. Konsekwencja działań wychowawczych oraz stałość poglądów jest wprost proporcjonalna do poczucia bezpieczeństwa dla dziecka, dlatego jest tak ważna w tym procesie. Co może dziwić, pozycja wspólne spędzanie czasu, nie otrzymała zbyt dużo wysokich wskazań, utrzymała się na poziomie neutralnym.

Budowanie więzi, poczucia wspólnoty w rodzinie to wieloaspektowy proces, na który składa się także wspólna rozmowa. Rodzice powinni nauczyć swoje dzieci również prowadzenia rozmów. W ten sposób kształtują oni nie tylko umiejętności komunikacyjne małego człowieka, ale także poznają jego problemy i radości. Dodatkowo upewniają ich w poczuciu, że to właśnie do nich, jako rodziców mogą zwracać się z każdą sprawą. Dane szczegółowe dotyczące prowadzenia przez rodziców rozmów z dziećmi przedstawia wykres 4.

Wykres 4. Jak często rozmawiasz ze swoim dzieckiem?



Źródło: opracowanie własne

Rodzice, którzy brali udział w badaniu w zdecydowanej większości, bo nieco ponad 78 %, rozmawiają ze swoimi dziećmi, zawsze wtedy kiedy jest taka potrzeba. Oznacza to, że stoją zawsze obok dziecka i są w stanie wspierać go wtedy kiedy tego potrzebuje. Pozostali rodzice, rozmawiają z dziećmi prawie codziennie, jest to zachowanie prewencyjne, również uważane za dobre. Dużo zależy od osobowości dziecka, czasami codzienne rozmowy pozwalają na wykrycie już w załazku jakiegoś problemu, czasami są odbierane przez dziecko jako natarczywość rodzica. Jednak badając rodzinę jako środowisko wychowawcze otrzymany wynik jest pozytywny, gdyż wskazuje wyraźnie na odpowiedzialność rodziców za rozwój swojego dziecka w obszarze komunikacji.

Tylko jedna osoba odpowiedziała, że rozmawia z dzieckiem kilka razy w tygodniu, natomiast jedna odpowiedziała, że prawie nigdy nie rozmawia o problemach dziecka.

Dobrze funkcjonująca rodzina to taka, w której każdy jej członek jest traktowany podmiotowo, wiąże się to z relacją jaką buduje rodzic razem z dzieckiem. Dane szczegółowe przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Czy liczy się Pani/Pan ze zdaniem swojego dziecka?

Odpowiedzi	N
Tak	22
Czasem	5
Nie	0
Brak odpowiedzi	1

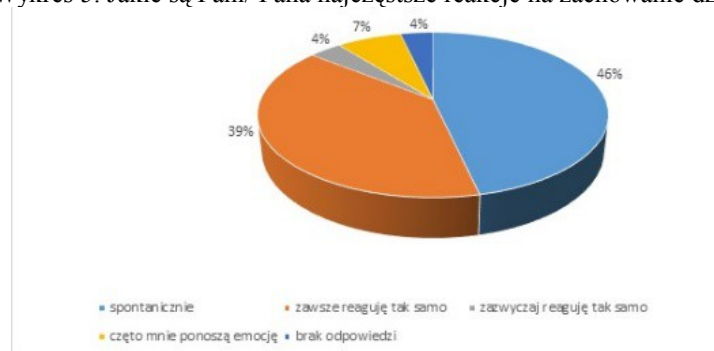
Źródło: opracowanie własne

Jak widać z tabeli 1., większa część rodziców odpowiedziało twierdząco (tak). Odpowiedzi <czasem> udzieliło 5 osób, natomiast jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie. Rodzina powinna być ostoją bezpieczeństwa oraz gwarantować poczucie godności i wartości każdej z osób w rodzinie. Dzięki świadomości rodziców, że dziecko jest pełnoprawnym członkiem rodziny i ma prawo mieć swoje zdanie, które powinno być przez innych szanowane, mamy podstawy do oceniania tych rodzin jako prawidłowo funkcjonujących środowisk wychowawczych.

W dalszej kolejności poproszono rodziców o ustosunkowanie się do kwestii kar cielesnych oraz dokończenie zdania: *Stosowanie kar cielesnych jest ...* Spośród udzielonych odpowiedzi pojawiły się sformułowania określające kary cielesne jako: wyraz bezsilności, niedopuszczalne i niezgodne z prawem, nieskuteczne, rodzące agresję u dzieci, złe a jednocześnie ciężkie do uniknięcia, niczym nieuzasadnione, niezgodne z moim sumieniem, nie przynoszące efektów, nie wychowawcze, obraz nieradzenia sobie z własnymi emocjami, głupotą dorosłych. Wszystkie wymienione przez rodziców odpowiedzi jednoznacznie wskazują, na fakt iż mają oni świadomość, że kary cielesne nie są dobre dla dzieci, nie są również wychowawcze, jednak dwie osoby potrafiły się przyznać do tego, że zdarza się im czasami je stosować. Poczyszający jest fakt, iż rodzice nie znajdują wytłumaczenia dla tego rodzaju kar, w związku z czym jest duża nadzieja, że ograniczają częstotliwość ich stosowania lub w ogóle ich nie stosują. Takie kary bardzo mocno naruszają poczucie stabilności w kontaktach rodzic – dziecko. Egzemplifikacją takiego wniosku jest odpowiedź jednego z rodziców: *kary zastraszają a nie wychowują, a przecież w wychowaniu chodzi o to, żeby dziecko zrozumiało jakie jest postępowanie dobre a jakie złe, a nie osiągnięcie efektu, że dziecko nie robi bo dostanie klapsa, bez zrozumienia problemu.*

Poczucie bezpieczeństwa, spokoju jest w dużej części związane ze stabilnością funkcjonowania rodziny. Owa stabilność jest bezpośrednio związana ze stałością zachowania rodziców oraz jasnymi zasadami i regułami panującymi w rodzinie, które są oczywiste dla wszystkich jej członków. Stąd kolejne pytanie postawione rodzicom, wiązało się z ich reakcją na zachowanie dziecka. Dane szczegółowe przedstawia wykres 5.

Wykres 5. Jakie są Pani/ Pana najczęstsze reakcje na zachowanie dziecka?



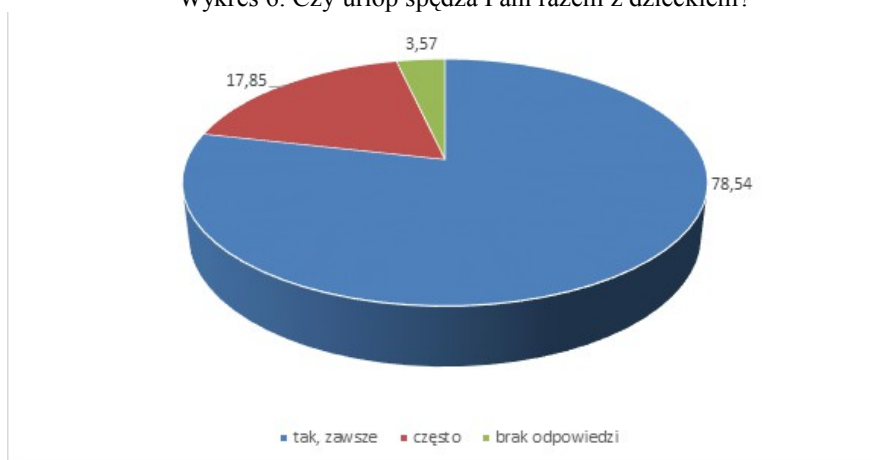
Źródło: opracowanie własne

Jak widać z powyższego wykresu 5. reakcje rodziców w większości przypadków są spontaniczne. Jednak niespełna 40% respondentów odpowiedziało, że zawsze reaguje tak samo. Pozostali zazwyczaj wykazują taką samą reakcją lub wprost mówią, że często ponoszą ich emocje. Z teoretycznego punktu widzenia, spontaniczna reakcja rodziców na zachowanie dziecka nie jest dla niego korzystna, gdyż nigdy nie wie czego może się spodziewać. Powoduje to życie w napięciu małego człowieka. Jednak równie dużo osób reagując w przewidziany sposób, daje poczucie spokoju i stabilności. Tak wyrównane wyniki nie pozwalają wyciągnąć jednostronnych wniosków w tej kwestii.

Istotną kwestią w budowaniu odpowiednich relacji w rodzinie, a co za tym idzie budowanie właściwego środowiska wychowawczego jest wspólne spędzanie czasu. Zarówno popołudniami oraz wieczorami, jak

również w czasie weekendów czy urlopów. Pytanie o urlop jest pośrednio pytaniem o potrzebę spędzania wspólnie czasu, oczywiście jest to uzależnione od wieku dziecka, niemniej jednak zdecydowana większość spędza ten czas wspólnie z dzieckiem. Dane szczegółowe przedstawia wykres 6.

Wykres 6. Czy urlop spędza Pani razem z dzieckiem?



Źródło: opracowanie własne

Jak pokazuje Wykres 6. zdecydowana większość rodziców, bo aż 78% deklaruje wspólnie spędzany czas wolny razem z dzieckiem. Natomiast niespełna 18% użyło stwierdzenia "często". Co w ogólnym obrazie tej kwestii daje bardzo pozytywne wnioski.

Oczywistą kwestią jest, iż rodzicom należy się czas wolny i wyjazd bez dziecka. Jednak urlop jest zazwyczaj dłuższą przerwą w pracy niż weekend. Fakt częstych wyjazdów bez dziecka, pozwala nam wysnuć wnioski o braku odpowiedniej więzi między rodzicami a dzieckiem. Jednak odpowiedzi respondentów wskazują, iż w zdecydowanej większości, rodzice wyjeżdżają wspólnie z dziećmi na wakacje, tylko jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie.

Przeprowadzone przeze mnie badania miały ogólnie zarysować tendencje, jakie kształtują się w procesie wychowania dzieci jedynaków. Miały zobrazować środowisko wychowawcze, jakie tworzą rodziny z jednym dzieckiem. Badania wykazały zaangażowanie rodziców w wychowanie dziecka. Rodzice jedynaków stosują pozytywne i korzystne dla atmosfery wychowawczej metody. Unikają kar cielesnych, mając dużą świadomość, jak niekorzystne są dla poczucia akceptacji i bezpieczeństwa dziecka. Mają potrzebę spędzania wspólnie czasu, rozmawiają, jeżdżą razem na wakacje.

3. Wnioski

W artykule przeprowadzono rozważania nad rodziną jako środowiskiem wychowawczym dziecka. Ukazano zarówno teoretyczny aspekt tego zagadnienia jak i analizę badań własnych. Rodzina jako bardzo szerokie pojęcie, nie daje się uchwycić jednostronnie dlatego teoretyczna część artykułu jest próbą prezentacji różnych definicji rodziny przez naukowców polskich. Natomiast badania własne w tej pracy należy traktować jako początek szeroko zakrojonych analiz różnych aspektów rodziny z jednym dzieckiem jako środowiska wychowawczego.

Wyniki z przeprowadzonych badań są optymistyczne. Przedstawiają bardzo pozytywny obraz rodziny, która wspiera, buduje, wskazuje drogę. Ponadto dba o poczucie niezależności, ale równocześnie podmiotowo traktuje każdego jej członka. W takiej rodzinie wzrasta dziecko pewne siebie, które wie, że w rodzinie znajdzie oparcie i bezpieczeństwo. Wydaje się, że te badania nie wykazały wszystkich aspektów omawianego problemu. Należałoby przyjrzeć się jeszcze aspektowi, jak te osoby radzą sobie w kontaktach społecznych. Jednak dobrze wychowany człowiek, nawet jedynak, funkcjonuje równolegle w grupie społecznej, w szkole, na osiedlu w grupie rówieśniczej. Nie jest on całkowicie odizolowany społecznie. Dlatego zakłada się, że nie będzie on miał większych problemów w życiu społecznym. Rzeczą jasną wydaje się, iż dziecko, które wzrastało w dysfunkcyjnej rodzinie, która nie wychowała go odpowiednio, będzie miało problemy w funkcjonowaniu w społeczeństwie. Jednak zauważono tu zależność między efektywnością wychowania oraz prawidłowością jej funkcjonowania, niezależnie od ilości dzieci w rodzinie.

BIBLIOGRAFIA

1. Giza-Poleszczuk A. Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej / A. Giza-Poleszczuk. – Warszawa : Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2005. – S. 185–228.
2. Jundziłł I. Nagrody i kary w wychowaniu / I. Jundziłł. – Warszawa : NK, 1986. – S. 103–136.
3. Kowalski S. Socjologia wychowania w zarysie / S. Kowalski. – Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.

4. Melosik M. Kohabitacja jako alternatywa dla małżeństwa. Wybrane problemy i kontrowersje / M. Melosik // Edukacja alternatywna w XXI wieku. – Kraków : Wydawnictwo "Impuls", 2010. – S. 619–642.
5. Olearczyk T. Rodzina między starym a nowym paradygmatem. / T. Olearczyk. – Verbum – Wydawnictwo Katolickiej Uniwerszty Rużomberok 2013.
6. Olearczyk T. Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny / T. Olearczyk. – Kraków : Wydawnictwo WAM, 2008.
7. Sikorska A. Życie rodzinne / A. Sikorska // Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej / red. Giza A. , Sikorska M. Współczesne środowisko polskie. – Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013.
8. Tyszka Z. Metodologiczne problemy badań nad rodziną / Z. Tyszka. – Poznań : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, 1980.
9. [Електронний ресурс] : <http://krakow.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-wojewodztwa-malopolskiego-2014,8,11.html>.

Фейкель Габрієла. Сім'я як середовище виховання.

У першій частині статті досліджується інститут сім'ї як основного і першого середовища виховання дитини, яка у ній зростає. Представлено дефініції родини та динамічного процесу її змін. Вивчаються різні партнерські взаємини, які в сучасному світі називаються сім'єю, окреслюються необхідні умови для правильного її функціонування. У другій частині представлено власні дослідження з цієї теми, що проводилися з батьками, які мають одну дитину. Дослідження окреслюють функціонування цих сімей та їхніх дій щодо дитини. Беручи до уваги роль сім'ї як середовища виховання, тобто такого середовища, у якому зростає новий член суспільства, ми цілеспрямовано вивчали сім'ї з однією дитиною, прагнучи перевірити, як вони функціонують.

Основним було питання, яким саме виховним середовищем є сім'я, яка має тільки одну дитину. Респонденти відповідали на питання анкети, які прямо або віддалено порушували теми, пов'язані з їхніми підходами до виховання. З аналізу здійснених досліджень випливає, що респонденти включені у виховання своєї дитини й складають при цьому вмілу й компетентну сім'ю. Це добре впливає на виховання дитини, отож такий тип сім'ї є позитивним середовищем виховання для молоді. Стаття може стати початком для подальшого дослідження сімей із однією дитиною, які у світли багатьох теорій не є належним середовищем виховання. Дослідження, представлені у статті, заперечують ці тези, даючи початок подальшому вивченню цієї теми.

Ключові слова: сім'я, батьки, виховання, середовище виховання, атмосфера виховання.

Fejkiel Gabriela. Family as the Environment of a Child's Formation.

The first part of this article is about the family, which is as we all know, the first and fundamental environment of a child's formation. We present the definitions of a family and the processes that form it. We had a close look at the present types of partner-relationships that are contemporarily recognized as families. We have also described the necessary conditions for proper family functioning.

The second part of the article is the analysis of our own research and experiences with the families having a single child. This research describes briefly the types of such families and their dealings with the only child. In our discussion on the topic of family as the formative environment that has to create a new member of the society we have particularly looked at families with an only child, wanting to check how are they functioning with the main emphasis on what kind of growing up environment is a single child family. The test subjects (persons) responses to the questions in the survey stated that they had direct or indirect relation to their approach to upbringing and they are showing that they are closely interested in the development of their child. In this, they form a close and well working family. This is directly influencing the positive formation of the child and subsequently forms a good growing environment for a young person.

Following article is the first step in the future discussion on the single child families. These families are often presented as incomplete and unsuitable growing environments. Research presented in this article suggests to the contrary, and gives the starting point to further analysis in this subject.

Key words: family, parents, education, environment education, educational atmosphere.